


*Pomiędzy szacunkiem a odpowiedzialnością. Rola autorytetu w rozwoju osobowym człowieka,*  
redakcja naukowa Adam Chrapusta, Ireneusz Skoczeń, ks. Stanisław Wronka, Uniwersytet Papieski  
Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2021, s. 141–153,

 <https://doi.org/10.15633/9788363241117.09>

# Nierozzerwalność małżeństwa sakramentalnego a określenia: „małżeństwo się rozpadło” i „małżeństwo niesakramentalne”

**Marzena Zięba<sup>1</sup>**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

marzena.andrus@gmail.com  <https://orcid.org/0000-0001-5630-7827>

Celem analizy jest zbadanie, czy prawda o nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego jest obecna w języku kościelnym, gdy mowa jest o małżeństwie po rozwodzie. Według teorii relatywizmu językowego Sapira-Whorfa poznanie i rozumienie rzeczywistości zależy od języka, którym się posługujemy. Zgodnie z tą koncepcją na nasze myślenie ma wpływ nasze mówienie. To, co mówimy i jakich słów używamy, warunkuje nasz stosunek do rzeczywistości<sup>2</sup>. Dlatego analiza języka opisującego małżeń-

- 
- 1 Marzena Zięba – mgr filologii polskiej UJ, doktorantka nauk socjologicznych UPJP2, przygotowuje rozprawę na temat: *Wsparcie dla małżeństw w kryzysie na przykładzie działalności Wspólnoty Trudnych Małżeństw SYCHAR*; absolwentka Podyplomowych Studiów „Geriatryka i opieka długoterminowa”, Medyczne Centrum Kształcenia Podyplomowego Uniwersytetu Jagiellońskiego; obszary zainteresowań naukowych: socjolingwistyka, geriatryka i opieka paliatywna, teologia moralna, teologia małżeństwa i rodziny; autorka m.in. artykułu *Zastosowanie zasady podwójnego skutku w rozeznawaniu decyzji o rozwodzie*; w pracy z rodzinami zdobyła 11-letnie doświadczenie w opiece geriatrycznej i paliatywnej, przez 11 lat prowadziła centrum dla rodzin z małymi dziećmi od 0 do 4 lat – Ogródek dla Matki i Dziecka oraz od 12 lat aktywnie uczestniczy w działalności na rzecz małżeństw w kryzysie we Wspólnocie Trudnych Małżeństw SYCHAR.
  - 2 Por. B. L. Whorf, *Język, myśl i rzeczywistość*, tłum. T. Hołówka, Warszawa 1982.

stwo po rozwodzie może być próbą rozpoznania stosunku do nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego.

Prawda o nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego nie dotyczy tylko sytuacji, gdy małżonkowie są razem, ale również gdy są po rozwodzie cywilnym. Biorąc pod uwagę naukę Kościoła o trwałości węzła małżeńskiego, stan porozwodowy w przypadku małżonków sakramentalnych powinien być traktowany przez katolików jako stan separacji<sup>3</sup>. Takie podejście sugerowałoby mówienie o małżonkach po cywilnym rozwodzie tak, jakby byli jedynie rozdzieleni od wspólnoty mieszkania, stołu, łoża, przy zachowywaniu jednak węzła małżeńskiego i pewnej więzi, gdyż separacja nie zwalnia z obowiązku pomocy sobie nawzajem w trudnej sytuacji. Separacja może być stanem rozłąki małżonków, ale nie jest zakończeniem małżeństwa sakramentalnego.

Niestety, uwarunkowania społeczne nie sprzyjają takiemu myśleniu. Duża ilość rozwodów, coraz mniejsza ilość separacji cywilnych<sup>4</sup>, prawie nieobecna w sądach biskupich separacja kanoniczna oraz prawie powszechna akceptacja rozwodów przez Polaków<sup>5</sup> sprzyjają społecznemu przekonaniu pochodzącemu z prawa cywilnego, że małżeństwo istnieje, dopóki obecna jest więź między małżonkami. Wymienione czynniki raczej wspierają mówienie o małżeństwie i małżonkach sakramentalnych po rozwodzie w kategoriach rozwodowych, a nie separacyjnych.

Najbardziej widać wpływ mentalności rozwodowej w wyrażeniach językowych. Ze względu na dużą częstotliwość używania, na szczególną uwagę zasługują dwa określenia: „małżeństwo się rozpadło” i „małżeństwo niesakramentalne”. Posługiwanie się nimi w duszpasterstwie skłania do przyjrzenia się ich obecności w źródłach kościelnych. Analizie będą poddane przede wszystkim: dotyczące małżeństwa listy Episkopatu Polski w okresie międzywojennym w latach 1918–39 i powojennym w latach

---

3 Por. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie*, tłum. P. Rak, Kraków 2002, s. 310–311.

4 W okresie 2013–2018 liczba prawomocnie orzeczonych rozwodów zmalała z 66 132 w roku 2013 do 62 843 w roku 2018, tj. o 5,0 proc. Jednak najwięcej rozwodów orzeczono w roku 2015, tj. 67 296. Natomiast liczba orzeczonych separacji w badanym okresie sukcesywnie maleje z 2 216 w roku 2013 do 1 254 w roku 2018, tj. o 43,4 proc.; por. Ministerstwo Sprawiedliwości, *Statystyka sądowa. Sprawy cywilne o rozwód, separację oraz alimenty w latach 2013–2019*, Edycja IV, Warszawa 2020, s. 23, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/> (20.08.21).

5 96 proc. wszystkich Polaków jest za rozwodem w przypadku przemocy w małżeństwie; zob. R. Boguszewski, *Stosunek Polaków do rozwodów*, CBOS 7/2019, tab. 2, s. 6, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K\\_007\\_19.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_007_19.PDF) (27.05.19).

1945–2000 oraz wpisy na stronach internetowych instytucji kościelnych i wypowiedzi duszpasterskie z katolickich czasopism, a także inne dokumenty. Ze względu na autorytet Kościoła w głoszeniu nauki Jezusa w kwestii małżeństwa, źródła te mają znaczącą siłę oddziaływania na sposób myślenia wiernych i duchowieństwa o nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego.

## 1. Zwrot „małżeństwo się rozpadło”

Analizując samo wyrażenie „małżeństwo się rozpadło”, można stwierdzić, że jest ono bardzo powszechnie używane. Występuje zarówno w języku potocznym, jak i w języku dokumentów kościelnych. Określenie „małżeństwo się rozpadło” składa się z dwóch terminów: „małżeństwo”, które z definicji jest instytucją trwałą i wyłączną, i „rozpad” oznaczający cechę przeciwną do znaczenia pierwszego słowa. Słowo „rozpad” oznacza według internetowego *Słownika języka polskiego*: „1. proces lub skutek rozpadania się, dzielenia się na mniejsze części, utrata spójności; 2. gnicie lub rozkładanie się substancji organicznych wskutek działania bakterii; rozkład”<sup>6</sup>. Z kolei *Słownik języka polskiego* w formie książkowej podaje przenośne znaczenie słowa „rozpad” jako „Rozpad wspólnoty pierwotnej. Rozpad imperium, Rozpad starego świata”<sup>7</sup>.

Omawiane wyrażenie może być traktowane jako pewien rodzaj skrótu myślowego, sugerującego, że małżonkowie nie mają już tej jedności, spójności, która jest tak istotna w małżeństwie. Lecz jednocześnie taki zwrot odnosi się do wartości ontologicznej i sugeruje, że nie ma już małżeństwa, tak jakby jego istnienie zależało tylko od obecności więzi małżeńskiej. Takie określenie, jak najbardziej poprawne wobec twórców tylko ludzkich, nie odpowiada jednak prawdzie w przypadku małżeństwa sakramentalnego, które opiera się na węźle małżeńskim stworzonym przez Boga, a nie tylko na więzi małżeńskiej tworzonej przez małżonków. Na to rozróżnienie znaczeń językowych zwrócił uwagę kard. Gerard Müller, prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w *Liście* z 2016 roku, gdzie w jednym ze zdań obecnych w tym dokumencie możemy przeczytać, że Synod Biskupów „na nowo zajął się sytuacją wiernych, którzy po rozpadzie jedności życia małżeńskiego (nie rozpadzie małżeństwa, które istnieje nadal jako sakra-

6 *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pl/rozpad> (27.06.2019).

7 *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1981, s. 105.

ment) wstąpili w nowe związki”<sup>8</sup>. Kardynał, używając wyrażenia „rozpad życia małżeńskiego”, zauważa brak jedności między małżonkami, lecz jednocześnie nie podważa istnienia małżeństwa, tak jak może to sugerować użycie określenia „rozpad małżeństwa”. Nawet po przerwaniu życia małżeńskiego, małżeństwo sakramentalne nadal trwa przed Bogiem, jak to przypomnieli biskupi polscy w jednym ze swych listów w 1980 roku: „Nie może się jednak [Kościół] zgodzić na to, aby ludzie, których poprzednie małżeństwo wobec Boga trwa, uznawali się za męża i żonę z kimś innym, łamiąc uprzednio złożone przysięgi”<sup>9</sup>.

Wyrażenie „rozpad małżeństwa” nie jest terminem, który zawsze określał małżeństwo z brakiem jedności między małżonkami. Można przypuszczać, że pojawił się dopiero pod wpływem powszechnego dostępu do rozwodów. Analizując pisma Episkopatu Polski w okresie międzywojennym, można zauważyć brak zwrotów: „małżeństwo się rozpadło” i „związek niesakramentalny”. Znajdujemy natomiast takie wyrażenia, jak: „rozluźnienie węzła małżeńskiego”, „małżeństwa nieszczęśliwe”<sup>10</sup>, „rozdział od łoża i stołu”<sup>11</sup>, „nie wszystkie małżeństwa są dobrane, szczęśliwe”<sup>12</sup>, a małżeństwa cywilne zawierane według prawa cywilnego określane są jako „konkubinaty”<sup>13</sup>, „związki czasowe”<sup>14</sup>.

Natomiast w listach Episkopatu po wojnie pojawiają się określenia: „zniesienie małżeństwa”, „rozbicie rodziny”<sup>15</sup>, „zrywanie węzła

8 M. M. Prevel, *Listy do rozwiedzionych*, tłum. B. Ciuksza-Buczek, Kraków 2015, s. 103.

9 *List biskupów polskich na Uroczystość Świętej Rodziny*, 1980, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 2, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łacki, Marki 2003, s. 1309.

10 *List pasterski biskupów polskich do duchowieństwa i wiernych o małżeństwie*, 1922, w: *Listy pasterskie, orędzia, odezwy Episkopatu Polski 1918–1939*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Kraków 2018, s. 109.

11 *List pasterski biskupów polskich do duchowieństwa i wiernych o małżeństwie*, 1922, dz. cyt., s. 99.

12 *List pasterski biskupów polskich do duchowieństwa i wiernych o małżeństwie*, 1922, dz. cyt., s. 121.

13 *List pasterski biskupów polskich do duchowieństwa i wiernych o małżeństwie*, 1922, dz. cyt., s. 107.

14 *Orędzie Episkopatu Polski do duchowieństwa i wiernych w sprawie nowego prawa małżeńskiego*, 1931, w: *Listy pasterskie, orędzia, odezwy Episkopatu Polski 1919–1939*, dz. cyt., s. 226.

15 *Orędzie Episkopatu Polski w sprawie małżeńskiej*, 1945, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 1, dz. cyt., s. 5.

małżeńskiego”<sup>16</sup>, „małżeństwa, które się rozpadają”, „małżeństwa wewnętrznie już rozpadłe”<sup>17</sup>, „zrywanie związków małżeńskich”<sup>18</sup>, „rozbicie życia rodzinnego”<sup>19</sup>, „fala małżeństw rozbitych”<sup>20</sup>, „nie wolno rozbić rodziny”<sup>21</sup>.

Porównując słownictwo listów Episkopatu w tych dwóch okresach, można zauważyć znaczącą radykalizację określeń. Może ona wynikać z jednej strony z ówczesnej walki Kościoła z konkretną programową działalnością komunistyczną, która dążyła do zniszczenia rodziny i z potrzeby alarmistycznego ukazania zagrożenia. Z drugiej strony, gdy od 1946 do 1999 roku nie było w prawie cywilnym separacji, tylko rozwód, zauważona tendencja w języku mogła być efektem wpływu myślenia i słownictwa pochodzącego z obowiązującej wówczas formy prawa cywilnego dotyczącego małżeństwa, które uznawało trwałą i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego za koniec małżeństwa.

W okresie międzywojennym, gdy procent rozwodów był znikomy w stosunku do ilości separacji<sup>22</sup>, wpływ na język miały formy prawne separacji, które nie uznawały ostatecznego rozpadu więzi małżeńskiej i samego małżeństwa. Ponadto w tym czasie Kościół mocno zabiegał o ochronę rodziny i małżeństw, organizując m.in. protesty wobec planów wprowadzenia w ustawodawstwie powszechnej dostępności do rozwodów w Polsce<sup>23</sup>.

16 *List pasterski biskupów polskich na Uroczystość Świętej Rodziny w ósmym roku Wielkiej Nowenny o polskiej rodzinie katolickiej*, 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 1, dz. cyt., s. 424.

17 *Biskupi olszy do Braci Kapłanów w obronie życia i czystości obyczajów Ludu Bożego*, 1965, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 1, dz. cyt., s. 472.

18 *List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu*, 1968, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 1, dz. cyt., s. 598.

19 *List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu*, dz. cyt., s. 600.

20 *List pasterski Episkopatu Polski na Uroczystość Świętej Rodziny*, 1968, w: *Listy Pastorskie*, t. 1, dz. cyt., s. 668.

21 *List Episkopatu Polski na Uroczystość Chrystusa Króla. Młodzież w służbie Kościoła, Narodu i każdego człowieka*, 1971, w: *Listy pasterskie*, t. 1, dz. cyt., s. 839.

22 W sądzie okręgowym w Krakowie zanotowano 2,9 proc. rozwodów i 88,3 proc. separacji; por. Z. Zarzycki, *Rozwód w świetle aktu sądu okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945*, Kraków 2010, s. 220. „O ile rozłączenia tzw. separacje były stosowane wobec wszystkich, o tyle rozwód był orzekany jedynie w nastawieniu do niekatolików”; P. Zakrzewski, *Prawo małżeńskie w II Rzeczypospolitej – nieudane próby normalizacji*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015 nr 2, s. 92.

23 „Episkopat Polski 10 listopada 1931 r. wystosował orędzie, w którym stwierdził, iż projekt ten jest sprzeczny z prawem Bożym, stanowi «posiew bolszewizmu» i «grozi ojczyźnie śmiertelną zarazą duchową i ostateczną klęską». [...] Ponadto w świę-

Mimo to biskupi polscy, gdy pisali o braku jedności między małżonkami, to używali określeń nawiązujących do jakości tych małżeństw, mówiących o stanie pewnego oddzielenia w niektórych sferach życia małżeńskiego, nie zaprzeczając, mimo tych braków, istnieniu małżeństwa.

Od 1980 roku można zauważyć oddziaływanie pontyfikatu Jana Pawła II na słownictwo obecne w listach Episkopatu Polski. Po synodzie poświęconym rodzinie pojawiły się w liście pasterskim Episkopatu fragmenty z homilii Papieża Polaka na zakończenie tego synodu zawierające nowe określenia: „osoby rozwiedzione, które założyły nową rodzinę”<sup>24</sup>, „małżonkowie rozwiedzeni, którzy zawarli nowe małżeństwo”<sup>25</sup>.

Również niektóre zwroty z adhortacji *Familiaris consortio* Jana Pawła II wpływały na polski język w dyskursie na temat małżeństwa po rozwodzie, zwłaszcza wyrażenia takie, jak: „rozłam często nie do naprawienia”<sup>26</sup>, „zniszczyli ważne kanoniczne małżeństwo”, „małżeństwo zniszczone w sposób nieodwracalny”<sup>27</sup>, które w swojej warstwie semantycznej sugerują, że stan więzi między małżonkami może trwale zniszczyć sakramentalne małżeństwo. Duża jednoznaczność tych zwrotów i ich charakter dotyczący samego bytu małżeństwa nie daje miejsca na myślenie, że mał-

---

to Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny podczas sumy i nieszpórów zalecono odśpiewanie suplikacji, aby «świętość i nierozzerwalność małżeństwa zachowane zostały». W celu realizacji zawartego w liście programu kard. August Hlond wydał zarządzenie skierowane do archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Pośród różnych wskazań duszpasterskich zalecił m. in. Akcji Katolickiej i innym organizacjom kościelnym odbycie zebrań oraz podjęcie uchwał potępiających projekt. [...] W Wielkopolsce protesty przeciwko projektowi poparło 6 891 stowarzyszeń, zrzeszających 969 115 członków. W parafiach odbyły się liczne wiece, a proboszczowie zaczęli organizować regularne spotkania poświęcone problematyce małżeńskiej»; D. Szczepaniak, *Stanowisko Kościoła Katolickiego w Polsce wobec projektu osobowego prawa małżeńskiego Karola Lutostańskiego*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015 nr 2, s. 103.

24 *List Episkopatu Polski na Uroczystość Chrystusa Króla*, 1980, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 2, dz. cyt., s. 1308.

25 *List Episkopatu Polski na Uroczystość Chrystusa Króla*, 1980, dz. cyt., s. 1309.

26 Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, Wrocław 2000, nr 84, s. 166.

27 „Zachodzi bowiem różnica pomiędzy tymi, którzy szczerze usiłowali ocalić pierwsze małżeństwo i zostali całkiem niesprawiedliwie porzuceni, a tymi, którzy z własnej ciężkiej winy zniszczyli ważne kanonicznie małżeństwo. Są wreszcie tacy, którzy zawarli nowy związek ze względu na wychowanie dzieci, często w sumieniu subiektywnie pewni, że poprzednie małżeństwo, zniszczone w sposób nieodwracalny, nigdy nie było ważne”; Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, dz. cyt., nr 84, s. 168.

żeństwo sakramentalne jednak istnieje, pomimo przerwania więzi między małżonkami.

Powyższe określenia korespondują z podobnym myśleniem niektórych teologów niemieckich uzależniających istnienie małżeństwa od stanu więzi małżeńskiej. Według moralisty Bernarda Häringa są sytuacje, gdy pożycie małżeńskie nieodwoalnie się rozpada, i mamy wtedy do czynienia z rodzajem „moralnej śmierci» małżeństwa”<sup>28</sup>. Również dla Eberharda Schockenhoffa „sakramentalne małżeństwo po nieodwoalnym rozpadzie wspólnego życia”<sup>29</sup> nie istnieje. Wymienione uwarunkowania sprzyjały używaniu i popularyzacji określenia „rozpad małżeństwa” zamiennie z podobnymi znaczeniowo wyrażeniami dla nazwania sytuacji małżeństwa po rozwodzie.

## 2. Zwrot „małżeństwo niesakramentalne”

Zarówno językowe określanie sposobu istnienia małżeństwa sakramentalnego w zależności od stanu więzi małżeńskiej, jak i prawne dopuszczenie po rozwodzie cywilnym możliwości wejścia w drugi związek cywilny sprzyjają wybieraniu określeń językowych akceptujących drugi związek sakramentalnych małżonków. Jednym z takich wyrażeń, najbardziej popularnym jest „małżeństwo niesakramentalne”.

Z podobnym wyrażeniem możemy się spotkać w dokumencie *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa z 1977 roku*<sup>30</sup>. Mowa tam

---

28 „Jak twierdził już przed laty niemiecki moralista Bernard Häring, wskazując na prawosławną teologię małżeństwa, nie chodzi jedynie o faktyczną śmierć jednego z małżonków, ale można mówić także o czymś w rodzaju «moralnej śmierci» małżeństwa (*«moralischer Tod» der Ehe*). Kiedy pożycie małżeńskie nieodwoalnie się rozpada, szczególnie z racji zdrady, poważnej krzywdy i naruszenia godności jednego ze współmałżonków czy zagrożenia jego życia, małżeństwo nie jest już znakiem Bożej zbawczej miłości i tym samym faktycznie przestaje istnieć”; M. Machinek, *Znaczenie okoliczności łagodzących w adhortacji Amoris laetitia Papieża Franciszka. Wielość interpretacji*, „Studia Nauk Teologicznych” 12 (2017), s. 271–272.

29 „Niemiecki teolog moralista Eberhard Schockenhoff twierdzi, że w takiej sytuacji sakramentalne małżeństwo po nieodwoalnym rozpadzie wspólnego życia, nie jest już przeżywaną rzeczywistością, ale jedynie fikcją prawną (*Rechtsfiktion*) bądź też swoistym «duchowym kadłubem» (*geistlicher Torso*)”; M. Machinek, *Znaczenie okoliczności łagodzących*, dz. cyt., s. 271.

30 Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, [http://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/cti\\_documents/rc\\_cti\\_1977\\_sacramento-matrimonio\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1977_sacramento-matrimonio_pl.html) (27.05.19).

o „stanie małżeńskim niesakramentalnym”<sup>31</sup> i „wspólnocie małżeńskiej niesakramentalnej”<sup>32</sup>. Wyrażenia te pojawiają się w trakcie rozważań o możliwości oddzielenia w przypadku niewierzących małżonków ochrzczonych ich małżeństwa naturalnego od sakramentu. Teologowie próbują odpowiedzieć na pytanie: czy jest możliwe małżeństwo niesakramentalne niewierzących ochrzczonych, którzy ze względu na brak wiary nie są w stanie zawrzeć ważnego małżeństwa sakramentalnego, choć są zdolni do obdarzania się w sposób naturalny nieodwołalną miłością? W odpowiedzi możemy przeczytać: „Jednak ta relacja nie może być w żaden sposób uznana przez Kościół za wspólnotę małżeńską niesakramentalną, nawet jeśli przypomina małżeństwo”<sup>33</sup>. Związek małżeński osób ochrzczonych w Kościele Katolickim może być jedynie sakramentalny<sup>34</sup>. Z rozważań tych wynika, że nie można określać w Kościele małżeństwem niesakramentalnym związków przypominających małżeństwo, tworzonych przez osoby ochrzczone, nawet gdy są niewierzące. Według wspomnianego dokumentu nie można też określać małżeństwem związków cywilnych zawieranych przez katolików<sup>35</sup>. Z tego powodu używanie wobec związku osób ochrzczonych określenia „małżeństwo niesakramentalne” jest sprzeczne z nauką Kościoła wyrażoną w *Doktrynie katolickiej o sakramencie małżeństwa*.

Zaprzeczeniem wyżej wymienionej nauki Kościoła jest stosowanie zwrotu „małżeństwo niesakramentalne” zwłaszcza w niektórych Duszpasterstwach Związków Niesakramentalnych. Szczególnie często występu-

---

31 „Byłoby zatem sprzecznością stwierdzenie, że chrześcijanie, ochrzczeni w Kościele katolickim, mogą prawdziwie i rzeczywiście uczynić krok do tyłu, akceptując stan małżeński niesakramentalny”; Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, dz. cyt., 3.5.

32 „Jednak ta relacja nie może być w żaden sposób uznana przez Kościół za wspólnotę małżeńską niesakramentalną, nawet jeśli przypomina małżeństwo. Dla Kościoła bowiem, między dwojgiem ochrzczonych, nie istnieje małżeństwo naturalne oddzielone od sakramentu, lecz jedynie małżeństwo naturalne podniesione do godności sakramentu”; Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, dz. cyt., 3.5.

33 Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, dz. cyt., 3.5.

34 Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, dz. cyt., 3.5.

35 „Trzeba jednak odpowiednio wyjaśnić wiernym katolikom, że ta oficjalna formalność, nazywana potocznie małżeństwem cywilnym, nie jest dla nich prawdziwym małżeństwem”; Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, dz. cyt., 3.7.



je to określenie na stronie internetowej [www.niesakramentalni.pl](http://www.niesakramentalni.pl), gdzie możemy znaleźć m.in. „informacje dla małżeństw niesakramentalnych”<sup>36</sup>. Także na stronie Archidiecezji Krakowskiej czytamy o „Duszpasterstwie Niesakramentalnych Związków Mażeńskich”, a na stronie Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Warszawskiej znajduje się link „Niesakramentalni. Wspólnota Małżeństw Niesakramentalnych”. Przykładów można znaleźć jeszcze więcej. Termin „małżeństwo niesakramentalne” w tych przypadkach nie oznacza związku małżeńskiego katolików, którzy ze względu na brak wiary odrzucają możliwość zawarcia małżeństwa sakramentalnego. Dotyczy on małżonków sakramentalnych, których małżeństwo dalej trwa przed Bogiem, a oni są w związku z inną osobą, który chcą nazwać małżeństwem, czyli związkiem trwałym ze swej istoty. Używanie określenia „małżeństwo niesakramentalne” może być próbą usprawiedliwienia drugich związków małżonków sakramentalnych i uznania ich za małżeństwo, które trzeba chronić przed rozpadem<sup>37</sup>. Czy posługiwanie się takim zwrotem w tej sytuacji nie jest próbą wymuszenia społecznej i religijnej akceptacji dla poligamii?

Przeciwieństwem dla omawianych określeń są wyrażenia spójne z prawdą o nierozzerwalności sakramentu małżeństwa i traktujące taką porozwodową sytuację jako separację, która wprowadzie rozdziela małżonków, ale nie podważa istnienia małżeństwa sakramentalnego. Gdy język skupia się jedynie na opisie przerwania jedności małżonków w różnych obszarach, a nie na orzekaniu o istnieniu małżeństwa, wtedy czerpie określenia z obszaru językowego separacji, a nie rozvodu. Wówczas mówi się o „ustaniu pożycia małżeńskiego”<sup>38</sup>, o „rozejściu się małżonków”, o „naruszeniu”, „ustaniu”, „osłabieniu”, „przerwaniu więzi małżeńskiej”, o „małżeństwie podzielonym”, „rozłączonym”, o „małżonkach odseparowanych”,

36 „Rekolekcje głosił ojciec Mieczysław Łusiak SJ, diecezjalny duszpasterz małżeństw niesakramentalnych”; „Zapraszamy na kolejne rekolekcje wielkopostne dla małżeństw niesakramentalnych”; „Z wyprzedzeniem zachęcamy też małżonków niesakramentalnych wraz z rodzinami do udziału w drodze krzyżowej w Wielki Piątek”; „Spotkania Mażeńskie zapraszają małżonków niesakramentalnych na weekendowe rekolekcje – warsztaty komunikacji i budowania relacji. W czasie tych rekolekcji małżeństwa żyjące w związkach cywilnych mogą przeżyć bardzo głęboką prawdę, że Bóg stawia również na ich drodze drogowskazy miłości”; <http://niesakramentalni.pl/> (27.05.19).

37 Por. M. Białkowska, *Żeby się nie rozwiedli drugi raz*, „Przewodnik Katolicki” 2012 nr 34, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2012/Przewodnik-Katolicki-34-2012/Rodzina/Zeby-sie-nie-rozwiedli-drugi-raz> (8.05.19).

38 *Małżeństwo w świetle nauki katolickiej*, praca zbiorowa profesorów Uniwersytetu Lubelskiego, t. 1, Lublin 1928.

„odizolowanych”, o „małżonkach żyjących w rozłączeniu”<sup>39</sup>, o „zawieszeniu wspólnoty małżeńskiej”<sup>40</sup>. Określenia te nie mają charakteru ostatecznego, a każde z nich otwarte jest na zmianę jego tymczasowego sposobu istnienia.

## Zakończenie

Omówione określenia: „małżeństwo się rozpadło” i „małżeństwo niesakramentalne”, obecne w mówieniu o małżeństwie po rozwodzie raczej nie świadczą o obecności w języku używanym w Kościele prawdy o nierozdzielności małżeństwa sakramentalnego. Małżeństwo katolickie w sposób niekorzystny dla niego zostało w tych zwrotach językowych zrównane z małżeństwem cywilnym przez narzucenie mu cechy trwałego zniszczenia. Nieobecność w języku prawdy o sakramentalnym charakterze małżeństwa katolickiego może sprzyjać postrzeganiu małżeństwa tylko w płaszczyźnie ludzkiej więzi. Wtedy nie ma przestrzeni na uznanie w małżeństwie rzeczywistości nadprzyrodzonej. Według kard. Gerarda Müllera: „Jeśli małżeństwo ulega zeświecczeniu lub uważa się je za rzeczywistość czysto naturalną, jego sakramentalny charakter zostaje przysłonięty”<sup>41</sup>. Wówczas, gdy więź małżeńska ulega przerwaniu, uważa się, że nie ma co ratować ani łączyć na nowo. W związku z tym rzadko można usłyszeć o powinności pojednania małżonków rozwiedzionych, a już w ogóle nie wspomina się poza nielicznymi wypowiedziami, np. Jana Pawła II w *Familiaris consortio*<sup>42</sup> czy *Listem do parafianina* ks. Aleksandra Woźnego<sup>43</sup>, o obowiązku powrotu do sakramentalnego współmałżonka.

39 P. Kasprzyk, *Separacja małżonków – instytucja funkcjonująca w polskim prawie rodzinnym i prawie kanonicznym*, „Ius Matrimoniale” 14 (2003) nr 8, s. 90.

40 P. Kasprzyk, *Separacja małżonków*, dz. cyt., s. 115.

41 M. M. Prevel, *Listy do rozwiedzionych*, dz. cyt., s. 98–99.

42 „Analogiczny jest przypadek małżonka rozwiedzionego, który – zdając sobie dobrze sprawę z nierozdzielności ważnego węzła małżeńskiego – nie zawiera nowego związku, lecz poświęca się jedynie spełnianiu swoich obowiązków rodzinnych i tych, które wynikają z odpowiedzialności życia chrześcijańskiego”; „Oznacza to konkretnie, że gdy mężczyzna i kobieta, którzy dla ważnych powodów – jak na przykład wychowanie dzieci – nie mogąc uczynić zadość obowiązkowi rozstania się, «postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, czyli powstrzymać się od aktów, które przysługują jedynie małżonkom»”; Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, dz. cyt., nr 84, s. 166, 169.

43 „Musicie więc rozejść się i tym dać dobry przykład, że choć ludzką rzeczą jest zgrzeszyć ze słabości czy zaślepienia, to można z grzechem zerwać. Natomiast trwać w grzechu i tłumaczyć się, że nie można przestać grzeszyć, jest rzeczą szatańską.

Daje się zauważyć również bardzo słabą obecność mówienia o istnieniu małżeństwa sakramentalnego po odejściu współmałżonka i wejściu przez niego w drugi związek. Poza nielicznymi wyjątkami<sup>44</sup>, nie mówi się również o miłości i wierności wobec współmałżonka, który odszedł, oraz na czym one polegają w tak niekorzystnych warunkach, tak jakby taka miłość i wierność nie miała szans, by istnieć z chwilą odejścia męża czy żony. Używanie omawianych określeń osłabia świadomość, że każdy z małżonków sakramentalnych, również po rozwodzie, nadal jest małżonkiem sakramentalnym, niezależnie od tego, w jakim stopniu jest winny osłabienia więzi małżeńskiej, i że nadal obowiązuje go przysięga małżeńska.

Obecność w języku kościelnym wyrażen: „małżeństwo się rozpadło” i „małżeństwo niesakramentalne” ukazuje pewną rozbieżność w duszpasterstwie między głoszeniem prawdy o nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego a sposobem wypowiedzania się o małżeństwie sakramentalnym jako czymś, co można zniszczyć. To zjawisko współgra z dysonansem obecnym w badaniach statystycznych CBOS-u z 2015 roku dotyczących oczekiwań Polaków wobec Kościoła<sup>45</sup>. Można zauważyć w nich rozdźwięk między przekonaniem o byciu osobą głęboko wierzącą a akceptacją komunii dla osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Niespójność głębokiej wiary i przekonań dotyczących nierozzerwalności małżeństwa potwierdzają także badania statystyczne CBOS-u „Stosunek Polaków do rozwodu” ze stycznia 2019 roku, gdzie ponad połowa osób biorących kilka razy w tygodniu udział w praktykach religijnych, dopuszcza rozwód w pewnych sytuacjach, a 96 proc. wszystkich Polaków jest za rozwodem w przypadku przemocy w małżeństwie, mimo że istnieje w polskim prawie separacja<sup>46</sup>.

---

Jeżeli Pańska tak zwana druga żona naprawdę Pana kocha, powinna pójść za inicjatywą Pana i cieszyć się tym, że Pan się od grzechu oderwie, odchodząc od niej i wracając do swojej prawowitej żony”; A. Woźny, *List do parafianina, który zawarł ponowny związek cywilny*, <https://sychar.org/2017/10/24/list-do-parafianina-ktory-zawarl-ponowny-zwiazek-cywilny> (27.05.19).

44 Por. K. Grzywocz, *Darmowa miłość*, [https://www.youtube.com/watch?v=euV0iELW\\_hM](https://www.youtube.com/watch?v=euV0iELW_hM) (28.05.19).

45 Por. B. Roguska, *Oczekiwane zmiany w nauczaniu Kościoła*, CBOS 32/2015, tab. 2, s. 9, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_032\\_15.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_032_15.PDF) (27.05.19).

46 R. Boguszewski, *Stosunek Polaków do rozwodów*, dz. cyt., tab. 2, s. 6.

## Abstrakt

### **Nierozerwalność małżeństwa sakramentalnego a określenia: „małżeństwo się rozpadło” i „małżeństwo niesakramentalne”**

Ze względu na autorytet Kościoła w głoszeniu nauki Jezusa Chrystusa w kwestii małżeństwa, dokumenty Magisterium mają znaczącą siłę oddziaływania na sposób myślenia wiernych i duchowieństwa o nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego. Nawet po przerwaniu życia małżeńskiego, małżeństwo sakramentalne nadal trwa przed Bogiem, jak to przypomnieli biskupi polscy w jednym ze swych listów w 1980 roku. Jednak wpływ mentalności rozwodowej jest zauważany w wyrażeniach językowych typu: „małżeństwo się rozpadło” i „małżeństwo niesakramentalne”. To ukazuje pewną rozbieżność w duszpasterstwie. Z jednej strony głosi się prawdę o nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego, z drugiej zaś wypowiada się na temat małżeństwa sakramentalnego jako czymś, co jest zniszczalne. Analiza języka obecnego w dokumentach duszpasterskich, opisującego małżeństwo po rozwodzie, stanowi próbę rozpoznania stosunku nauczających do nierozzerwalności małżeństwa sakramentalnego.

**Słowa kluczowe:** małżeństwo, więź małżeńska, nauka Kościoła, sakrament, separacja, rozwód

## Abstract

### **The indissolubility of sacramental marriage and the terms: “marriage broken up” and “non-sacramental marriage”**

Because of the Church's authority in proclaiming the teachings of Jesus Christ on marriage, the documents of the Magisterium have significant power to influence the thinking of the faithful and clergy about the indissolubility of sacramental marriage. Even after the interruption of married life, sacramental marriage continues before God, as the Polish bishops recalled in one of their letters in 1980. However, the influence of the divorce mentality is noticeable in commonly used linguistic expressions such as “marriage break-down” and “non-sacramental marriage”. On the one hand, the truth of the indissolubility of sacramental marriage is proclaimed, while on the other, sacramental marriage is spoken of as something that is destructible. The analysis of the language present in pastoral documents, describing marriage after divorce, is an attempt to recognize the attitude of preachers to the indissolubility of sacramental marriage.

**Keywords:** marriage, marital bond, Church teaching, sacrament, separation, divorce

## Bibliografia

Białkowska M., *Żeby się nie rozwiedli drugi raz*, „Przewodnik Katolicki” 2012 nr 34, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2012/Przewodnik-Katolicki-34-2012/Rodzina/Zeby-sie-nie-rozwiedli-drugi-raz> (18.05.19).

- Boguszewski R., *Stosunek Polaków do rozwodów*, CBOS 7/2019, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K\\_007\\_19.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_007_19.PDF) (27.05.19).
- Grzywocz K., *Darmowa miłość*, [https://www.youtube.com/watch?v=euV0iELW\\_hM](https://www.youtube.com/watch?v=euV0iELW_hM) (28.05.19).
- Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio*, Wrocław 2000.
- Kasprzyk P., *Separacja małżonków – instytucja funkcjonująca w polskim prawie rodzinnym i prawie kanonicznym*, „Ius Matrimoniale” 14 (2003) nr 8, s. 87–118.
- Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 1–2, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, Marki 2003.
- Listy pasterskie, orędzia, odezwy Episkopatu Polski 1918–1939*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Kraków 2018.
- Machinek M., *Znaczenie okoliczności łagodzących w adhortacji Amoris laetitia Papieża Franciszka. Wielość interpretacji*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 12 (2017), s. 265–283.
- Małżeństwo w świetle nauki katolickiej*, praca zbiorowa profesorów Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1928.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa*, [http://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/cti\\_documents/rc\\_cti\\_1977\\_sacramento-matrimonio\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1977_sacramento-matrimonio_pl.html) (27.05.19).
- Ministerstwo Sprawiedliwości, *Statystyka sądowa. Sprawy cywilne o rozwód, separację oraz alimenty w latach 2013–2019*, Edycja IV, Warszawa 2020, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/> (20.08.21).
- Prevel M. M., *Listy do rozwiedzionych*, tłum. B. Ciuksza-Buczek, Kraków 2015.
- Roguska B., *Oczekiwane zmiany w nauczaniu Kościoła*, CBOS 32/2015, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_032\\_15.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_032_15.PDF) (27.05.19).
- Sarmiento A., *Małżeństwo chrześcijańskie*, tłum. P. Rak, Kraków 2002.
- Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pl/rozpad> (27.06. 2019).
- Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1981.
- Szczepaniak D., *Stanowisko Kościoła Katolickiego w Polsce wobec projektu osobowego prawa małżeńskiego Karola Lutostańskiego*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015 nr 2, s. 96–104.
- Whorf B. L., *Język, myśl i rzeczywistość*, tłum. T. Hołówka, Warszawa 1982.
- Woźny A., *List do parafianina, który zawarł ponowny związek cywilny*, <https://sychar.org/2017/10/24/list-do-parafianina-ktory-zawarl-ponowny-zwiazek-cywilny> (27.05.19).
- Zakrzewski P., *Prawo małżeńskie w II Rzeczypospolitej – nieudane próby normalizacji*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2015 nr 2, s. 91–95.
- Zarzycki Z., *Rozwód w świetle akt sądu okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945*, Kraków 2010.